



Wielka cisza

Na wszelkie zło istnieją dwa lekarstwa: czas i cisza.

Aleksander Dumas

„Natura 2000” stała się przedmiotem uwagi mediów z powodu przygotowań do budowy autostrady omijającej Augustów Doliną Rospudy. Przy tej okazji pojawiły się także publikacje związane z budową linii przesyłowej w tamtym rejonie – połączenie Polska – Litwa. Problem ten – inwestycji poprzez obszary Natura 2000 – dotyczy wielu innych projektów jak choćby budowy gazoportu w Świnoujściu czy linii przesyłowej w okolicach Wrocławia.

Dolina Rospudy zgłoszona przez rząd RP do UE jako w kolejności: obszar chronionego krajobrazu (od 1989 r.) oraz strefę ciszy (od 1991 r.); część Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 z Dyrektywy Ptasiej, jako Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków – część Ostoi Puszcza Augustowska (od 2004 r.). Znajduje się na czele tzw. Shadow List – listy obszarów, które wg naukowców i organizacji ekologicznych powinny znaleźć się w sieci Natura 2000 z Dyrektywy Siedliskowej (od 2004 r.), a ponadto jest węzłem o znaczeniu międzynarodowym w Krajowej Sieci Ekologicznej ECONET-PL ze względu na uwarunkowania: geomorfologiczne, hydrologiczne, biotyczne, strukturę krajobrazu oraz istniejące i proponowane obszary chronione, a także należy do Zielonych Płuc Polski, czyli regionalnego systemu ochrony tożsamości przyrodniczej i kulturowej północno-wschodniej Polski. Na terenie Doliny Rospudy planowane jest utworzenie rezerwatu przyrody, obejmującego stanowisko miodokwiatu krzyżowego strefą ochrony ścisłej. Stref ochronnych wymagają też chronione ptaki gniazdujące w tym rejonie: głuszc, bielik, orlik krzykliwy. Rezerwat ten wchodziłby w skład Augustowsko-Druskiennickiego Transgranicznego Obszaru Chronionego – projektowanego dzięki współpracy między Polską, Litwą i Białorusią.

Za sprawą ekologów broniących Doliny Rospudy przed mieszkańcami Augustowa idea Natury 2000 w Polsce jest lepiej znana. Jedynie żal, że brakuje jednolitych, precyzyjnych kryteriów pozwalających określić potencjalne zagrożenia dla siedlisk i gatunków roślin i zwierząt występujących na terenach objętych ochroną.

Przygotowywane plany zagospodarowania przestrzennego i sporządzane OOS – oceny oddziaływania środowiskowego byłyby bardziej jednolite i ułatwiające postępowanie administracyjne.

To nie jest kwestia wyboru czy chcemy żyć w ciszy, czy przyjmować europejskich gości, podróżników – bo w zrównoważonym rozwoju jedno nie wyklucza drugiego. Poszukiwanie kompromisów zaspokajających potrzeby społeczności lokalnych i aspiracji organizacji ekologicznych jest możliwe.

Przypadek prowadzenia autostrady przez Dolinę Rospudy wskazuje jeszcze na jedną okoliczność – czas. Otóż planowanie przedsięwzięć infrastrukturalnych wymaga czasu, działań wyprzedzających i skoro zostaje dana inwestycja w takich długofalowych planach uwzględniona, to powinno być to poszanowane aż do jej powstania.

W Europie nabudowano już wiele linii przesyłowych, autostrad i różnych zakładów przemysłowych znacznie oddziałujących na środowisko i przy takiej infrastrukturze problemy ochrony ekologicznej są inne niż w Polsce.

Sens potrzeb jednolitego europejskiego myślenia, rynku jest do zrozumienia i zaakceptowania, o ile weźmie się pod uwagę punkty startu, które do wielu rozwiązań są inne.

Onegdaj w czasie podróży z Mediolanu do Portofino zatrzymałem się w drodze w klasztorze kartuzów w Cerveza di Pavia we Włoszech, aby nabyć „eliksir długowieczności” (sporządzany wg przepisów pochodzących z 1605 r.). Warto wspomnieć, że receptura składa się z ponad 130 składników (m.in. różne zioła), a pierwsza produkcja likieru zajęła ponoć 100 lat. Zielony eliksir zawiera 80 % (dawniej 71%) alkoholu, a delikatniejszy wariant 40% (dawniej 55%).

Wspomniany epizod nabiera pewnego znaczenia, jeśli zobaczy się film *Wielka cisza* (reż. Ph. Gröning) z życia legendarnego klasztoru Grande Chartreuse zakonu kartuzów w Alpach Francuskich, nieopodal Grenoble.

Kinowa cisza jest zadziwiająca, przy pełnych widzów salach patrzymy na zmiany czasu, pół roku i na wszystkie powtarzalne elementy dnia i modlitwy mnichów – ten film nie jest odwzorowaniem życia klasztornego, ale istotą tegoż życia. To film o świadomości wartości, którym służy się w życiu z zachowaniem równowagi pomiędzy formą a treścią.

Budowę obwodnicy w obszarze Doliny Rospudy wstrzymano z powodu okresu lęgowego ptaków i na kilka miesięcy zapadnie cisza. I w tej sprawie można pogodzić różne racje, a nawet z optymizmem patrzeć na transgraniczne rozwiązania, bo potrzeby środowiska, jak w przypadku wspomnianego wspólnego parku, można przenieść na wspólne gospodarcze rozwiązania i linia łącząca nasze kraje (Polskę i Litwę), jeśli powstanie, może być dowodem wzniesienia się ponad ekologiczne wątpliwości.

To świadomość wartości przyrodniczych oraz zrównoważonego zaspokajania potrzeb energetycznych współczesnych społeczeństw.

